

Sygn. akt *I AGa 137/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ryszard Marchwicki

Sędziowie: SA Ewa Staniszevska (spr.)

SO (del.) Maciej Rozpędowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w G.

przeciwko: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością **z siedzibą**

w Ż.

o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 sierpnia 2017 r. sygn. akt IX GC 346/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uchyla uchwałę nr (...)Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 10 marca 2017 roku ;

b) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.097 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.810 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Staniszevska SSA Ryszard Marchwicki SSO (del.) Maciej Rozpędowski

Sygn. akt I A Ga 137/18

UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wniosła o uchylenie uchwały nr(...)Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż., ewentualnie o stwierdzenie nieważności w/w uchwały oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w dniu 10 marca 2017 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż.. Na zgromadzeniu tym została podjęta uchwała nr (...) w sprawie ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia prezesa zarządu (...) Sp. z o.o., mocą której wynagrodzenie miesięczne prezesa zarządu pozwanej ma wynosić 15.000 zł. Powódka głosowała przeciwko tej uchwale, ponadto po jej podjęciu zażądała zaprotokołowania sprzeciwu.

W ocenie powódki również uchwała z 10 marca 2017 r. nr (...) jawi się jako sprzeczna z dobrymi obyczajami, a także godząca w interesy spółki oraz powoda jako wspólnika mniejszościowego.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana wskazała, że R. M., poza funkcjami ściśle administracyjno - zarządzającymi, wykonuje szereg zadań i czynności w zakresie merytorycznej działalności gospodarczej spółki (projektowanie, nadzór nad realizacją inwestycji, zarządzanie czasem pracowników itp.). W zakresie tym obowiązki jego i faktycznie wykonywane czynności wzrosły w znaczącym stopniu – w porównaniu z sytuacją, gdy ustalono jego poprzednie wynagrodzenie – przed 12 laty. Aktywność i zaangażowanie prezesa ma zasadniczy wpływ na rozwój spółki i osiągnięte przez nią przychody finansowe.

Odnosząc się do żądania ewentualnego stwierdzenia nieważności kwestionowanej uchwały (...) pozwana wskazała, iż przepis art. 244 k.s.h. przewiduje wyłączenie wspólników od głosowania nad uchwałami zgromadzenia w ściśle określonych sprawach.

Jest to przepis o charakterze wyjątkowym przewidujący zamknięty katalog wyłączeń i jako taki, zdaniem pozwanej, nie może podlegać wykładni rozszerzającej.

Wyrokiem z dnia 30.08.2017 Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. W uzasadnieniu wyroku Sąd powołał się na następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

Pozwana spółka prowadzi działalność na terenie powiatu (...) (Ż. oraz dwie inne miejscowości). Pozwana przez lata działalności powiększała wolumen swoich klientów i obecnie posiada około czterech tysięcy klientów, których ilość utrzymuje się na stałym poziomie.

Pozwana oprócz prezesa zarządu zatrudnia sześciu pracowników (trzy osoby w dziale sprzedaży oraz trzy osoby w dziale technicznym i serwisowym).

Powodowa spółka jest wspólnikiem pozwanej spółki i posiada w niej 54 udziały o łącznej wartości 27.000 zł. Pozostałymi wspólnikami pozwanej spółki są: prezes jej zarządu R. M. posiadający 108 udziałów oraz M. C., pełniący funkcję członka zarządu spółki powodowej i posiadający w spółce pozwanej 18 udziałów.

W dniu 23 marca 2005 roku między pozwaną spółką a R. M. zawarta została umowa o pracę na stanowisku prezesa zarządu pozwanej. Do zadań prezesa oprócz zadań wynikających z przepisów prawa należało bieżące zarządzanie spółką w zakresie zwykłego zarządu, a także przy czynnościach przekraczających zwykły zarząd, kierowanie i koordynowanie prac podległych służb, opracowywanie i przedstawianie właściwym organom spółki oraz realizowanie planów gospodarczych spółki, a także wykonywanie uchwał organów spółki.

Wynagrodzenie ustalono na kwotę 3.940 zł, przy czym miało ono być waloryzowane corocznie od 1 stycznia wskaźnikiem inflacji planowanym w ustawie budżetowej plus dodatkowe dwa punkty procentowe i to począwszy od 1 stycznia 2006 roku.

Powódka nie angażuje się w działalność pozwanej spółki.

W sprawozdaniu zarządu z działalności pozwanej (...) Sp. z o.o. za rok obrotowy 2015 wskazano, iż spółka wypracowała zysk netto w kwocie 489.444,76 zł, z czego 50.000 zł zaproponowano przeznaczyć na wypłatę dywidendy, zaś 439.444,76 zł na kapitał zapasowy. Przychód pozwanej spółki w 2015r. wyniósł 2.717.495,80 zł. Natomiast w 2014r. przychód kształtował się na poziomie 2.479.041,04 zł.

Na Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w Ż. 23 czerwca 2016 roku podjęto m.in. uchwałę(...) zgodnie z którą zysk wypracowany w roku 2015 podzielono w następujący sposób: 50.000 zł na wypłatę dywidendy, 439.444,76 zł na kapitał zapasowy.

Z zysku osiągniętego w 2016r. przez pozwaną spółkę do podziału między wspólników z tytułu dywidendy przeznaczona została kwota 55.000 zł.

Według obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 18 stycznia 2017 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2016 roku wyniosło 4.403,78 zł.

Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki z 30 lipca 2015 roku została podjęta uchwała o nr(...) na podstawie której zmieniono umowę o pracę prezesa zarządu pozwanej z dnia 23 marca 2005 roku w zakresie wynagrodzenia za jego pracę w ten sposób, że zwiększono wynagrodzenie z kwoty 3.940 zł na 18.000 zł brutto.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2016r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie I ACa 626/16 zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 18 lutego 2016r. i uchylił w/w uchwałę.

W dniu 10 marca 2017r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki, na którym reprezentowany był cały kapitał zakładowy spółki.

Na powyższym zgromadzeniu podjęto między innymi uchwałę nr (...), na mocy której ustalono wysokość wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej spółki na kwotę 15.000 zł (obniżono wysokość wynagrodzenia z kwoty 18.000 zł ustalonej uchwałą nr(...)z dnia 30 lipca 2015r.), zaznaczając, iż będzie ono przysługiwało od dnia 10 grudnia 2016r.

Powódka głosowała przeciwko podjęciu powyższej uchwały, a po jej podjęciu zgłosiła sprzeciw, który został zaprotokołowany.

Zyski osiągnięte w latach 2011-2014 pozwana spółka przeznaczała według analogicznego schematu jak w wypadku podziału zysku wypracowanego w roku 2015 i tak:

- zysk za rok 2011: 30.000 zł na wypłatę dywidendy, 138.184,40 zł na kapitał zapasowy,

- zysk za rok 2012: 40.000 zł na wypłatę dywidendy, 358.955,87 zł na kapitał zapasowy,

- zysk za rok 2013: 40.000 zł na wypłatę dywidendy, 337.182,03 zł na kapitał zapasowy

- zysk za rok 2014: 50.000 zł na wypłatę dywidendy, 390.448,13 zł na kapitał zapasowy.

W tych okolicznościach uznał, że zarówno powództwo o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników, jak również powództwo o stwierdzenie jej nieważności okazało się bezzasadne.

W myśl art. 249 § 1 k.s.h. uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

W myśl art. 252 § 1 k.s.h. osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250 k.s.h., przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Przepisu art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego nie stosuje się.

Poza sporem pozostawało, że powódka jest wspólnikiem pozwanej spółki.

Powódka zachowała również termin do wytoczenia powództwa.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że art. 249 § 1 k.s.h. wymaga dla skuteczności zaskarżenia, aby uchwała została powzięta z naruszeniem postanowień umowy spółki lub naruszeniem dobrych obyczajów i jednocześnie godziła w interesy spółki lub też miała na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Powódka w niniejszym postępowaniu zarzucała uchwale nr(...)z dnia 10 marca 2017 roku sprzeczność z dobrymi obyczajami, godzenie w interesy spółki i cel pokrzywdzenia jej jako wspólnika, a zatem te właśnie okoliczności powinna była w toku postępowania wykazać.

W ocenie Sądu, powódka powyższemu obowiązkowi nie podołała. Zarzut sprzeczności skarżonej uchwały z dobrymi obyczajami powódka uzasadniała tym, że zwiększone wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej spółki stanowi ponad czterokrotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale 2016 roku, a ponadto tym, iż stanowi to naruszenie relacji między wspólnikami i zasady lojalności, albowiem ustalone wynagrodzenie jest niewspółmierne z zyskami osiąganymi przez pozwaną spółkę. Zdaniem Sądu zarzuty powyższe nie mogły zostać uznane za zasługujące na uwzględnienie.

Takie powszechnie przyjęte zasady jak zasada lojalności, zarówno wewnętrznej, tj. odnoszącej się do wzajemnych relacji wspólników w spółce kapitałowej, jak i zewnętrznej, tj. odnoszącej się do kontrahentów spółki, jak i zasada adekwatności wynagrodzenia organów zarządczych spółki w stosunku do osiąganego zysku można uznać za dobre obyczaje w obrocie gospodarczym, niemniej jednak Sąd nie stwierdził, aby uchwała nr (...)z dnia 10 marca 2017 roku nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki była z owymi dobrymi obyczajami niezgodna.

Zaskarżona uchwała dotyczyła wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej spółki z tytułu pełnionych przez niego obowiązków i zadań w związku z umową o pracę. Nie dotyczyła natomiast dodatkowego wynagrodzenia za udział w posiedzeniach zarządu, którego prezes zarządu pozwanej spółki w ogóle nie pobiera.

Podnoszone natomiast przez powódkę zarzuty odnośnie sprzeczności skarżonej uchwały z dobrymi obyczajami oraz godzenia w interesy spółki i pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego w ocenie Sądu nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Jak bowiem ustalono w toku postępowania dowodowego, wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej spółki przez okres 10 lat rzeczywiście nie podlegało zmianie idącej dalej niż przewidywała to umowa o pracę wiążąca go z pozwaną spółką, w myśl której wynagrodzenie to podlegać miało waloryzacji zgodnie z przewidywanym wskaźnikiem inflacji powiększonej o dodatkowe 2 punkty procentowe. W związku z tym wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej spółki wynosiło około 4700 zł brutto. Mimo to zakres zadań wykonywanych przez prezesa zarządu pozwanej spółki na przestrzeni wspomnianych 10 lat wzrastał i to znacznie, co wiązało się między innymi ze wzrostem ilości klientów oraz prowadzonymi działaniami inwestycyjnymi. Zatem należy uznać, że wykonywana przez niego praca w istocie „traciła na wartości” w tym sensie, że pomimo coraz większej liczby realizowanych przez prezesa zarządu pozwanego zadań i obowiązków związanych z rozwojem pozwanej spółki jego wynagrodzenie z tego tytułu wzrastało w stopniu nieodpowiadającym wzrostowi tych zadań i obowiązków. W świetle powyższego w ocenie nie jest niezgodne z dobrymi obyczajami zwiększenie wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej spółki po 10 latach wykonywania przez niego tej funkcji bez zmiany jego wynagrodzenia z tego tytułu (oprócz corocznej waloryzacji), zważywszy na fakt, iż zakres zadań przez niego realizowanych stale rósł i właściwie

tylko dzięki osobistemu zaangażowaniu i pracy prezesa zarządu pozwanej spółki działa prężnie na rynku usług teleinformatycznych i telewizji kablowej osiągając zyski. Nie doszło więc do sytuacji naruszenia zasady lojalności wobec współników, czy też zaprzestania wykonywania przez prezesa zarządu jego obowiązków. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że w zakresie obowiązków jakie wykonywał prezes zarządu pozwanej nie została zmieniona umowa o pracę. Istotne znaczenie bowiem ma faktyczny zakres wykonywanych przez niego obowiązków oraz to, czy w związku z wykonywaniem tych obowiązków w pozwanej spółce określone w umowie wynagrodzenie jest adekwatne do nakładu pracy.

Średnie wynagrodzenie obliczane jest na podstawie wynagrodzeń w różnych branżach i na różnych stanowiskach. Nie uwzględnia zatem w pełni specyfiki branży telekomunikacyjnej, w której działa pozwana i wymaganego na stanowisku prezesa zarządu takiej spółki doświadczenia, wiedzy oraz dyspozycyjności w kwestii wykonywania obowiązków.

W kwestiach takich jak wysokość wynagrodzenia członków zarządu ingerencja Sądu powinna być niezwykle wyważona oraz ostrożna i ograniczać się do szczególnych przypadków, w których wysokość wynagrodzenia jest rażąco wygórowana i nie znajduje uzasadnienia, ani w zakresie wykonywanych obowiązków, ich charakteru, wymaganej wiedzy i doświadczenia, ani w rozmiarze prowadzonej przez spółkę działalności. W ocenie Sądu wspólnicy, którzy najlepiej znają realia spółki, powinni mieć daleko idącą swobodę w określaniu wysokości wynagrodzenia członków zarządu.

Fakt, iż pozwana spółka nie posiada rozbudowanej kadry menedżerskiej, jak również wewnętrznej struktury organizacyjnej prowadzi do sytuacji, że to prezes zarządu pozwanej osobiście zajmuje się wszystkimi kwestiami zarządczymi, menedżerskimi, jak również technicznymi, a nie podlegli mu pracownicy, którym w podmiotach korporacyjnych kadra kierownicza i zarządzająca w strukturze organizacyjnej zleca te zadania i nie zajmuje się nimi osobiście jak prezes zarządu pozwanej. Z zeznań prezesa zarządu pozwanej jednoznacznie wynikało, że poza kwestiami księgowymi, nie zleca wykonywania czynności podmiotom zewnętrznym, poza kilkoma przypadkami w roku. Na uwadze należy mieć również wysokość przychodów pozwanej, które w 2015r. wyniosły 2.717.495,80 zł. Nie sposób jest zatem przyjąć, aby w spółce, która osiąga tak znaczny przychód, wynagrodzenie jedynego członka zarządu w kwocie 15.000 zł było nadmiernie wygórowane. Spółka, która osiąga przychody takiej wielkości nie może być bowiem oceniana jako małe przedsiębiorstwo.

Powódka wskazywała, iż według jej doświadczenia wynagrodzenie członków zarządu spółek w podobnym rozmiarze jest wielokrotnie niższe. Powyższe pozostawało jednak wyłącznie w sferze twierdzeń powódki, który nie zaoferował jakiegokolwiek materiału dowodowego, który wykazałby jaka jest wysokość wynagrodzenia prezesów zarządów z branży telekomunikacyjnej i medialnej, pomimo, iż taki obowiązek spoczywał na nim zgodnie z art. 6 k.c.

Wysokości wynagrodzenia prezesa zarządu powódki, czy też w innych spółkach nie sposób odnosić i porównywać w prosty sposób do wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej spółki bez zbadania rozmiarów i przedmiotu działalności spółki, jej sytuacji finansowej i struktury, a także nakładów pracy kadry zarządzającej. Wysokość ta zależna jest od okoliczności konkretnej sprawy. Powódka natomiast nie wykazała takich okoliczności i nie przedstawiła odpowiednich dowodów, które pozwalałyby na porównanie wysokości wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej spółki z wysokością wynagrodzenia prezesów zarządu w innych spółkach.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, iż uchwała (...) nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami.

Nadto, Sąd I instancji nie dopatrył się w zwiększeniu wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej znamion godzenia w interesy spółki, albowiem nie stwierdził w toku postępowania dowodowego, aby miało ono uszczuplić majątek spółki, czy ograniczyć jej zysk. Nie może też być mowy o naruszeniu dobrego imienia spółki, czy jej organów, ponieważ nie jest tak, że uchwałą nr (...) nadzwyczajne walne zgromadzenie współników pozwanej spółki usiłowało zrealizować cel w postaci np. przeznaczenia znaczącej części zysku na wynagrodzenie prezesa zarządu przy jednoczesnym niepozostawieniu albo pozostawieniu znikomych środków na dalszy rozwój spółki, co w istocie mogłoby naruszać

dobrze imię spółki, stawiając ją jako podmiot nieprofesjonalny i kierujący się zasadami nieprzystającymi do zasad obrotu gospodarczego.

Dla ewentualnych podstaw do uchylecia uchwały nie miała znaczenia obowiązująca dotychczas w pozwanej spółce praktyka pozostawiania większości zysku na kapitale zapasowym. Powódka sugerowała, iż przyznanie wynagrodzenia w spornej wysokości stanowi dla prezesa zarządu, który jest jednocześnie współnikiem, „uzupełnienie” kwot uzyskanych z tytułu dywidendy. W ocenie Sądu nie ma podstaw do łączenia obu tych kwestii. Pomijając już okoliczności, że strona pozwana szczegółowo uzasadniała wydatki inwestycyjne, będące podstawą pozostawienia znacznej części zysku na kapitale zapasowym, w tym związane z budową nowej siedziby i inwestycji w postaci wybudowania linii telekomunikacyjnej do sąsiedniej miejscowości wartości około 2.500.000 zł, to istotnym pozostaje, że powódka nie zaskarżyła żadnej z uchwał dotyczących podziału zysku. Jeżeli powódka uważa, że wysokość dywidendy jest zbyt niska, to powinna zaskarżyć taką uchwałę, a nie kwestionować wysokość wynagrodzenia prezesa zarządu.

Podwyższenie skarżoną uchwałą wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej pozostawało w rozsądnej relacji do wkładu jego pracy dla spółki, czy do standardów rynkowych.

Ostatnią okolicznością, jaką powódka musiałaby wykazać, aby można było uznać uchwałę nr (...) za podlegającą uchyleniu jest cel uchwały w postaci pokrzywdzenia powódki jako współnika pozwanej spółki.

Pozwana spółka posiada w istocie trzech współników: powodową spółkę, jednego z członków jej zarządu oraz prezesa zarządu samej pozwanej, przy czym powodowa spółka posiada 30 % wszystkich udziałów w spółce. Do podziału między współników w latach 2010-2015 pozwana spółka przeznaczała kwoty rzędu 30-50 tys. zł z wypracowanego w danym roku zysku, w związku z czym na powódkę rocznie przypadało ok. 9-15 tys. zł z tytułu zysku w spółce.

Co warto zauważyć, drugi z mniejszościowych współników pozwanej spółki nie bierze udziału w niniejszym postępowaniu, a zatem przyjąć można, że nie uważa uchwały nr (...) za mającą na celu pokrzywdzenie go jako współnika, godzenie w interesy spółki, czy też sprzeczną z dobrymi obyczajami. W ocenie Sądu, zatem zarzut powódki odnośnie celu uchwały w postaci pokrzywdzenia jej jako współnika jest jedynie subiektywnym odczuciem powódki, niepopartym, jak wykazano w toku postępowania dowodowego, żadnymi konkretnymi okolicznościami, czy faktami. Jak wskazano powyżej powódka nie zaskarżyła żadnej z uchwał w kwestii podziału zysku, a sam fakt, że miesięczne wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej jest na poziomie rocznego udziału powódki w podziale zysku w zakresie wypłaconej jej kwoty, nie przesądza w żaden sposób, że uchwała o ustaleniu wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej, krzywdzi powódkę jako współnika.

Brak podstaw do uchylenia zaskarżonej uchwały, zobowiązał Sąd do rozważenia roszczenia ewentualnego o stwierdzenie nieważności. W tym zakresie powódka jako wzorce kontroli wskazała przepisy art. 209 i 244 k.s.h., które prowadzą do nieważności zaskarżonej uchwały.

W myśl art. 244 k.s.h. współnik nie może ani osobiście, ani przez pełnomocnika, ani jako pełnomocnik innej osoby głosować przy powzięciu uchwał dotyczących jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, w tym udzielenia absolutorium, zwolnienia z zobowiązania wobec spółki oraz sporu między nim a spółką.

Katalog przyczyn wyłączających wskazany w tym przepisie jest zamknięty i obejmuje uchwały w sprawach odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, udzielenia absolutorium, zwolnienia z zobowiązań między nim a spółką.

Przyjmuje się, iż z zakresu głosowania we własnych sprawach wyłącza się kwestię przyznania wynagrodzenia przez spółkę współnikowi. (W. Popiołek w J. Frąckowiak, A. Kidyba, W. Popiołek, W. Pyziół, A. Witosz Kodeks spółek handlowych Komentarz Warszawa 2008 s. 465). W doktrynie wyrażony został wprawdzie również pogląd odmienny (S. Sołtysinski, A. Szajkowi, A. Szumański., M. Tarska Kodeks spółek handlowych Komentarz Tom II warszawa 2005r. s. 686), nie mniej w ocenie Sądu jest on nietrafny i zaczerpnięty został z komentarza dotyczącego kodeksu handlowego, a więc innego stanu prawnego. W art. 235 kodeksu handlowego z 1934 roku wprost wskazano bowiem,

iż wspólnik nie może głosować nad powzięciem uchwał dotyczących przyznania mu wynagrodzenia. Tymczasem w art. 244 k.s.h. brak jest tego wyjątku a przepis wyraźnie ogranicza jego dyspozycję do kwestii odpowiedzialności wspólników wobec spółki.

Nie można tutaj podzielić również twierdzenia powódki, że uchwała zwalnia prezesa zarządu z obowiązku zwrotu wypłaconego już wynagrodzenia w wyższej kwocie, niż dotychczasowe. Zapis taki nie wynika w żaden sposób z treści uchwały. Co więcej powódka nie wykazała również, w jakiej wysokości wynagrodzenie zostało wypłacone prezesowi zarządu pozwanej.

Zgodnie z art. 209 k.s.h., którego naruszenie zarzuciła powódka, w przypadku sprzeczności interesów spółki z interesami członka zarządu, jego współmałżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia oraz osób, z którymi jest powiązany osobiście, członek zarządu powinien wstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu takich spraw i może żądać zaznaczenia tego w protokole.

Powódka pomimo, iż powoływała się na wskazany powyżej przepis nie wyjaśniła, ani nie wykazała, na czym miałyby polegać sprzeczność interesów spółki i prezesa zarządu. Nie można również pominąć okoliczności, iż przy podejmowaniu zaskarżonej uchwały R. M. działał jako wspólnik, wykonując swoje uprawnienia korporacyjne, a nie jako prezes zarządu. Powoływanie się zatem na przepis art. 209 k.s.h. było nietrafne.

Powódka twierdziła również, że sporną uchwałę zaliczyć można do kategorii spraw osobowych, a zatem jej podjęcie wymagało głosowania tajnego. Nie sposób jednak podzielić powyższego poglądu. Artykuł 247 § 2 k.s.h. stanowi, że tajne głosowanie zarządza się przy wyborach oraz nad wnioskami o odwołanie członków organów spółki lub likwidatorów, o pociągnięcie ich do odpowiedzialności, jak również w sprawach osobowych. Poza tym należy zarządzić tajne głosowanie na żądanie choćby jednego ze wspólników obecnych lub reprezentowanych na zgromadzeniu wspólników. W ocenie Sądu uchwała dotycząca ustalenia wysokości wynagrodzenia członków zarządu nie dotyczy spraw osobowych, ale finansowych i przez to nie jest objęta dyspozycją powyższego przepisu.

Pozwana spółka posiada jedynie trzech wspólników, przy czym każdy ma inną ilość udziałów. Nawet zatem w przypadku głosowania tajnego wynik byłby ten sam, a wspólnicy w oparciu o niego, mogliby ustalić w jaki sposób każdy z nich głosował. Sąd odwołał się w tym zakresie do dominującego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska, że uchybienia formalne, aby mogły być przyczyną nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o., muszą mieć wpływ na treść uchwały.

Z powyższych względów Sąd powództwo oddalił w całości, zarówno, co do roszczenia głównego, jak i ewentualnego, o czym orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku obciążając nimi w całości powódkę jako stronę przegrywającą proces.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Wbrew zarzutom naruszenia art.233 par.1 k.p.c. ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą zastrzeżeń, albowiem zostały oparte na zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie całokształtu materiału dowodowego. Skorygować jedynie można przyjętą w oparciu o zeznania prezesa zarządu wysokość jego wynagrodzenia na kwotę 4.700 zł brutto. Wysokość tą nie sposób uznać za wiarygodną, skoro według ustaleń Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie IX Gc 921/15 (oraz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie I A Ca 626/16) wynagrodzenie sprzed daty podjęcia uchwały(...) z dnia 23.03.2015r. wynosiło już 6.930,89 zł brutto, a od tego czasu, w myśl zasad jego obliczania z umowy o pracę, mogło tylko wzrosnąć (dowód - uzasadnienie k – 28 verte).

Argumenty przytoczone w apelacji na uzasadnienie zarzutu naruszenia art.233 par.1 k.p.c. dotyczą nie tyle prawidłowości ustaleń okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (te były w zasadzie niesporne), ile prawidłowości ich subsumpcji pod przepisy prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny przyjął zatem ustalenia faktyczne Sądu I instancji za własne.

Uznał jednak, że poza przedstawioną wyżej ich korektą, wymagają one uzupełnienia o wynikające z przedstawionych dowodów z dokumentów niesporne informacje w przedmiocie wielkości przychodów za lata od 2011r. do 2015r. Zestawienie wszystkich danych o sytuacji finansowej spółki pozwala dopiero na właściwą ocenę spornej uchwały, zważywszy że prezes zarządu jest jednocześnie współnikiem większościowym, mającym decydując głos także w przedmiocie uchwał o przeznaczeniu zysku.

I tak, w 2012r. spółka zanotowała przychody w kwocie 1.867.694,36 zł (k – 56) przy dochodach 168.184,40 zł i 30.000 zł przeznaczonych na dywidendy; w 2012r. w kwocie 2.247.994,29 zł (k – 113) przy dochodach 398.955,89 zł i 40.000 zł przeznaczonych na dywidendy; w 2013r. w kwocie 2.308.775,06 zł (k – 113) przy dochodach 377.182,03 zł i 40.000 zł przeznaczonych na dywidendy; w 2014r. w kwocie 2.479.041,04 zł (k – 111) przy dochodach 440.448,13 zł i 50.000 zł przeznaczonych na dywidendy; w 2015r. w kwocie 2.717.495 zł (k – 111) przy dochodach 489.444,76 zł i 50.000 zł przeznaczonych na dywidendy.

Na wstępie dalszych rozważań podkreślić należy, że zgodnie z art.382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że sąd orzeka merytorycznie w sprawie, a nie tylko o zasadności apelacji. Nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami prawa materialnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów S.N. z 31.01.2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz.55).

Sąd Okręgowy oddalając powództwo stwierdził m.in. , że treść uchwały nie potwierdza zarzutu powoda, iż zwalnia ona prezesa zarządu z obowiązku zwrotu wypłaconego już wynagrodzenia w wyższej kwocie niż dotychczasowe.

Tymczasem w przedmiotowej uchwale nr (...)z dnia 10 marca 2017r. zwraca w pierwszej kolejności uwagę treść jej par.1, zgodnie z którym „Wynagrodzenie Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. ustalone uchwałą nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 30 lipca 2015r.w wysokości 18.000,00 złotych miesięcznie zostaje obniżone do kwoty 15.000,00 (słownie: piętnaście tysięcy) złotych miesięcznie.”. Nie sposób inaczej odczytywać tego postanowienia, niż jako zmiany uchwały nr (...) ustalającej wynagrodzenie prezesa zarządu począwszy od lipca 2015r. przez obniżenie wynagrodzenia tam ustalonego do kwoty 15.000 zł. miesięcznie. Uchwała nr (...)została uchylona prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 lutego 2016r., sygn. akt I A Ca 626/16, do którego nawiązano zresztą na wstępie spornej uchwały. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego kwota 15.000 zł brutto została wskazana jako maksymalne wynagrodzenie charakterystyczne dla podmiotów korporacyjnych.

Zgodnie z utrwaloną już w orzecznictwie i doktrynie wykładnią przepisu z art. 254 par.1 i 2 k.s.h., którą Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela, wyrok uchylający uchwałę ma charakter prawnokształtujący i wywołuje skutek ex tunc (por. np. wyrok S.A. w Warszawie z dnia 6.03.2013r., sygn.. I A Ca 1218/09, czy komentarz do K.s.h. pod redakcją Z. Jara bądź Prawo spółek - A. Kocha i J. Napierały). Na poparcie trafności takiej wykładni wystarczy wskazać, że gdyby założeniem ustawodawcy był skutek ex nunc, to bezprzedmiotowe byłoby szczególne uregulowanie z par.2 art.254 k.s.h. w przedmiocie skutku uchylenia uchwały wobec osób trzecich. Dodać też można, że tylko skutek wsteczny wyroku uchylającego uchwałę zgromadzenia wspólników pozwala na realizację celów tego roszczenia w sprawach zastrzeżonych do decyzji zgromadzenia w art.228 k.s.h.np. w przedmiocie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki , sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy czy udzielenia absolutorium członkom organów spółki.

Treść par.1 spornej uchwały jako zmieniającego uchwałę nieistniejącą bo uchyloną prawomocnym wyrokiem, jest bezprzedmiotowa i stanowi w istocie próbę obejścia skutku prawnego jej uchylenia.

Chociaż następnie w par.2 spornej uchwały postanowiono, że „wynagrodzenie, o którym mowa w par.1, przysługuje Prezesowi Zarządu (...) sp. z o.o. od dnia 10.12.2016r.”, to wobec treści par.1 postanowienie to nie wyjaśnia w sposób nie budzący wątpliwości, czy uchwała dotyczy wyłącznie ustalenia wynagrodzenia prezesa zarządu od dnia

10.12.2016r., czy także jego zmiany za okres od sierpnia 2015r. do 9. 12.2016r. Logicznie rzecz oceniając tylko w ostatnim przypadku miała uzasadnienie zmiana treści uchwały nr (...). Gdyby u podstaw spornej uchwały leżał wyłącznie zamiar ustalenia nowego wynagrodzenia prezesa zarządu począwszy od dnia 10 grudnia 2016r., to przecież nie byłoby żadnych powodów do dokonywania obniżenia wynagrodzenia ustalonego w uchylonej uchwale.

W każdym razie treść postanowień z par.1 i 2 uchwały powoduje niedopuszczalną w stosunkach między wspólnikami niepewność co do w ogóle przedmiotu uchwały i to w sprawie tak podstawowej dla finansów spółki, a przy tym z istoty swej wymagającej jednoznaczności- jaką jest wynagrodzenie prezesa zarządu będącego jednocześnie wspólnikiem większościowym.

Twierdzenia powoda w toku postępowania sądowego, także w apelacji, w których akcentuje skutek prawny wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 lutego 2018r., obowiązek prezesa zarządu zwrotu otrzymanego wynagrodzenia na podstawie uchylonej prawomocnym wyrokiem uchwały, potwierdzają jedynie zasadność wyżej przedstawionego stanowiska, a co najmniej o jego dezorientacji co do przedmiotu uchwały. Podkreślić przy tym należy, że działający w imieniu pozwanej spółki prezes zarządu R. M. na żadnym etapie postępowania nie wypowiedział się co do twierdzeń o pobieraniu począwszy od sierpnia 2015r. wynagrodzenia ustalonego uchwałą nr (...) i powinności zwrotu różnicy w związku z jej uchyceniem prawomocnym wyrokiem. W tym stanie rzeczy zachodziły uzasadnione podstawy z art.230 k.p.c. do uznania tych faktów za przyznane.

Dodać też należy, że chociaż obie strony w procesie wskazywały, że ustalone sporną uchwałą wynagrodzenie wyrażone jest w kwocie brutto, to z jej treści wcale nie wynika jednoznacznie, czy obowiązujące od dnia 10.12.2016r. wynagrodzenie w wysokości 15.000 zł jest kwotą netto czy brutto.

Nie jest to kwestia obojętna, tym bardziej zważywszy na fakt powierzenia wykonania uchwały przez zawarcie stosownej umowy o pracę pełnomocnikowi – osobie trzeciej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uchwała, której forsowana przez wspólnika większościowego treść dotycząca jego wynagrodzenia jako prezesa zarządu jest niespójna z treścią art.254 par.1 i 2 k.s.h., a przy tym co najmniej niejasna w zakresie okresu jej obowiązywania – jest uchwałą sprzeczną z dobrymi obyczajami mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika. Jest przejawem nielojalnego działania wobec wspólnika w celu osiągnięcia własnych korzyści jego kosztem. Winno być bowiem oczywiste, że każdy wspólnik uczestniczący w głosowaniu nad uchwałą ma prawo do jednoznacznej informacji o przedmiocie uchwały. Tym bardziej, gdy tak jak w realiach sprawy, uchwała dotyczy wynagrodzenia prezesa zarządu, które stanowi koszt działalności spółki kapitałowej umniejszający jej zysk, a co za tym idzie wielkość ewentualnych środków przeznaczonych na dywidendy.

Już z tych powodów Sąd Apelacyjny uznał, że powód wykazał przesłanki z art.249 par. k.s.h. uzasadniające uchycenie zaskarżonej uchwały.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie skarżący zarzucił, że w realiach rozpatrywanej sprawy, nie została należycie uwzględniona w rozważaniach Sądu I instancji kwestia wpływu wysokości wynagrodzenia prezesa zarządu na nadający się do podziału między wspólnikami zysk.

Co do zasady rację ma Sąd I instancji oceniając, że w sytuacji gdy po latach działalności gospodarczej spółka ma ustabilizowaną sytuację na rynku, notuje stale wzrastające przychody i dochody, to nie ma przeszkód z art.249 par.1 k.s.h. do zmiany wynagrodzenia prezesa zarządu. Niewątpliwie rację ma też Sąd I instancji co do zasady, gdy wskazuje, że właściwym roszczeniem do kwestionowania zasad podziału zysku jest roszczenie o uchycenie uchwały w tym przedmiocie. Sąd Okręgowy akcentując wkład prezesa zarządu w osiągnięcia finansowe pozwanej spółki, niedostatecznie jednak uwzględniał fakt, że prezesem spółki jest udziałowiec posiadający 60 % kapitału. Czerpie on korzyści finansowe z działalności spółki składającej się tylko z trzech wspólników tak z tytułu wynagrodzenia, jak i z tytułu udziału w zyskach (art.191 k.s.h.). Jak wyżej już wskazano wynagrodzenie stanowi koszt działalności gospodarczej, a to oznacza że ma bezpośredni wpływ na zysk przeznaczony do podziału uchwałą zgromadzenia wspólników. Zwiększenie wynagrodzenia o ok. 96.000 zł w skali roku przy przyjęciu uprzedniego wynagrodzenia w

wysokości ok.7000 zł miesięcznie (15.000 – 7.000 x 12), bądź przy ustaleniach Sądu I instancji o wynagrodzeniu w wysokości ok.5000 zł o ok.120.000 zł w skali roku (15.000 – 5000 x 12), skutkuje obniżeniem dochodu spółki co najmniej o ok.20% przy wykazanym przez strony za 2015r. W wymiarze kwotowym jest to istotna wartość zważywszy, że dochód w 2015r wyniósł 489.444,76 zł. Nie jest więc tak, jak to sugerowała pozwana spółka w odpowiedzi na pozew, że uchwała nie ma wpływu na sytuację finansową pozostałych udziałowców. Uchwała zmierza do zapewnienia prezesowi wynagrodzenia w wysokości 180.000 zł brutto w skali roku.

Przy tym prezes zarządu jako udziałowiec ma też prawo do przeznaczonego do podziału zysku w 60%.

Zważywszy na kryteria dobrych obyczajów i pokrzywdzenia współnika, w ocenie uchwały o wynagrodzeniu prezesa zarządu będącego jednocześnie współnikiem większościowym, którego głosami zapadają decyzje w o podziale zysku nie można pomijać, czy nie zmierza ona w istocie do zapewnienia temu udziałowcowi czerpania korzyści finansowych z działalności spółki i to bez względu na decyzje w przedmiocie przeznaczenia zysku do podziału. Innymi słowy, czy wpłynie ona nie tylko na wysokość zysku przeznaczonego do podziału, ale również na jego wielkość przeznaczoną do podziału między współnikami. Zapewnienie współnikowi znacznych korzyści finansowych już z tytułu wynagrodzenia za wykonywanie funkcji prezesa zarządu, osłabia jego zainteresowanie w takim podziale zysku, który zapewnia mu godziwą kwotę z udziału.

Dotychczasowe uchwały spółki o podziale zysku potwierdzają jedynie zastrzeżenia i obawy powódki w tym względzie. Trudno uznać za przekonywujące twierdzenia pozwanej o potrzebie dalszego gromadzenia kapitału zapasowego, skoro według dokumentów finansowych stale on rośnie i to pomimo zrealizowanych już inwestycji (sfinansowanych zresztą w 70% z dotacji unijnych co Sąd I instancji pominął). Na koniec 2015r. wynosił on 2.699.184,30 zł.(k -112 oraz 114), a mimo tego z zysku za 2016r. znowu przeznaczono tylko 55.000 zł do podziału między współnikami. Aczkolwiek jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy współnikowi przysługuje roszczenie o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia o podziale zysku, to nie wyłącza to możliwości oceny treści spornej uchwały jako potencjalnej pierwotnej przyczyny przyszłych sporów między współnikami o podział zysku.

Zważywszy na konkretne okoliczności rozpatrywanej sprawy, w tym związane z obszarem działalności spółki, ilością zatrudnionych pracowników, wielkością przychodów i dochodów spółki, a także prawie prezesa zarządu do uczestniczenia w wypracowanych zyskach w 60% - Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że także co do zasady uchwała ustalająca wynagrodzenie na poziomie 15.000 zł brutto (przyjmując, że rzeczywiście chodziło o kwotę brutto) narusza powinność lojalności wobec współników i ich niekrzywdzenia w sferze finansowej. W połączeniu z wielkością udziału w zyskach jest to kwota nadmierna, tym bardziej przy dodatkowych korzyściach związanych z pełnieniem funkcji prezesa zarządu w postaci samochodu i telefonu służbowego.

Z przyczyn wyżej przedstawionych, nade wszystko jednak związanych z samą co najmniej niejasną treścią spornej uchwały, Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 par.1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w pkt. I. O kosztach postępowania przed Sądem I instancji oraz apelacyjnego orzekł na podstawie art.98 par.1 i 3 k.p.c. w zw. z par.8 ust.1 pkt.22 oraz par.8 ust.1 pkt.22 w zw. z par. 10 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Ewa Staniszevska SSA Ryszard Marchwicki SSO (del.) Maciej Rozpędowski

--	--	--